

Sygn. akt I ACa 307/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska (spr.)

Sędziowie: SA Jacek Pasikowski

SO (del.) Marta Witoszyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu nr 1 w Ł. i Zakładowi Karnemu w S.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 1614/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od A. W. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokat J. G. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) zł brutto tytułem wynagrodzenia za udzielenie powodowi nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 307/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa A. W. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu nr 1 w Ł. i Zakładowi Karnemu w S. o ochronę dóbr osobistych, oddalił powództwo (pkt 1), przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty postępowania (pkt 2), zasądził i nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adw. J. G., prowadzącej kancelarię adwokacką w Ł., kwotę 582.20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 147,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu (pkt 3), zasądził i nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz radcy prawnego T. G., prowadzącego kancelarię w Ł., kwotę 147,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pomoc prawną świadczoną powodowi

z urzędu (pkt 4), a także nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanych oraz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa (pkt 5)

(wyrok – k. 365 – 365 verte).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało,

że powód przebywał w Zakładzie Karnym nr 1 w Ł. w dniach: 7 grudnia 2006 r. – 13 grudnia 2006 r., 19 lipca 2007 r. – 13 sierpnia 2007 r., a także 28 listopada 2007 r. – 5 czerwca 2008 r., natomiast w Zakładzie Karnym w S. w dniach od 5 czerwca 2008 r. do 30 lipca 2008 r.

U powoda występują cechy osobowości nieprawidłowej, niedojrzałej emocjonalnie i społecznie z rysem dys socjalnym oraz aktualnie nieznacznie wzmożone reakcje neurotyczne powstałe głównie na skutek osadzenia w zakładzie karnym. Dotychczasowa droga życiowa powoda to głównie tendencje do zachowań niezgodnych z zasadami współżycia społecznego. Takie cechy osobowości i niewłaściwego zachowania wywołane są głównie jego trudną sytuacją w okresie wczesnego dzieciństwa i dojrzewania. Powód nie miał właściwej opieki ze strony rodziców, przez co nie miał dobrych wzorców wychowawczych. Wcześniej nawiązał relacje ze światem przestępczym. Nie stwierdzono u powoda objawów mogących wskazywać na proces patologiczny w funkcjonowaniu psychicznym. Sprawność intelektualna powoda jest w granicach normy, o czym świadczy brak istotnych problemów w czasie nauki szkolnej. Brak u powoda reakcji mogących świadczyć o objawach psychotycznych. Powód nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry.

Każde osadzenie w areszcie, czy zakładzie karnym ma wpływ na stan psychiczny. Sprawia duży dyskomfort wskutek izolacji, ograniczonej aktywności i przede wszystkim znacznie ograniczonych możliwości decydowania o swoim życiu. Taka sytuacja jest przyczyną stresu i wzmożonego napięcia emocjonalnego.

Powód twierdzi, że obecnie czuje się dobrze, jest zadowolony z miejsca osadzenia i warunków panujących w Zakładzie Karnym nr 1 w Ł.. Pobyt w zakładach karnych nie wpłynął negatywnie na stan zdrowia powoda.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Oceny w tym zakresie dokonał

w świetle art. 442¹ § 1 k.c. stwierdzając, że przewidziany w tym przepisie trzyletni termin przedawnienia roszczeń, zważywszy na ostatni okres pozbawienia wolności występujący w przypadku powoda w dniach od 5 czerwca 2008 r. do 30 lipca 2008 r. podczas osadzenia w Zakładzie Karnym w S., upłynął w dniu 30 lipca 2011 r., a zatem pozew złożony w dniu 9 września

2014 r. był ewidentnie spóźniony. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania zarzutu przedawnienia za przejaw nadużycia prawa

w rozumieniu art. 5 k.c., ani okoliczności, które mogłyby uzasadniać posiadanie przez powoda dopiero od 2014 r. wiedzy o możliwości zainicjowania niniejszego postępowania. W tym zakresie Sąd Okręgowy kierował się treścią wydanych w sprawie opinii, z których nie wynikało, by stan zdrowia powoda, wywołany panującymi w zakładzie karnym warunkami, wpłynął na opóźnienie w wytoczeniu powództwa, co ewentualnie mogłoby skutkować nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia. W konsekwencji oddalenia powództwa Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania z zastosowaniem art. 102 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 366 – 369).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i ponosząc następujące zarzuty:

1. nierozpoznania istoty sprawy wskutek bezpodstawnego przyjęcia materialnoprawnego zarzutu przedawnienia, a co za tym idzie braku

oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, podczas gdy przedmiotowa sprawa ma charakter wyjątkowy i do zarzutu przedawnienia winna mieć zastosowanie konstrukcja zawarta w treści art. 5 k.c.,

2. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, prowadzące do dokonania ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i przyjęcie, że powód miał możliwość złożenia pozwu o zadośćuczynienie wcześniej z uwagi na fakt, że w latach 2006 - 2008 występowanie z pozwem o zadośćuczynienie

za niehumanitarne warunki było dość powszechną praktyką wśród osób osadzonych w zakładach karnych,

3. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., art. 77 ust. 1, art. 40,

art. 41 ust. 4 Konstytucji oraz art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka

i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. oraz art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich

i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odbywanie przez powoda kary m.in. w warunkach przepełnionej celi, bez miejsca do spania i nie ogrzewanej nie narusza dóbr osobistych powoda w postaci humanitarnego traktowania z poszanowaniem godności ludzkiej w sposób wystarczający dla uznania żądań powoda,

- art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie zasad płynących z treści tej normy prawnej w sytuacji, gdy wyjątkowy charakter przedmiotowej sprawy w świetle zasad współżycia społecznego nakazywał nie uwzględniać podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku zgodnie

z treścią oddalonego powództwa, ewentualnie zaś o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zwrot kosztów postępowania odwoławczego bądź nieobciążanie go kosztami postępowania przed Sądem II instancji

(apelacja – k. 378 – 382).

Pozwani odpowiadając na apelację, wnieśli o jej oddalenie, jak również

o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej RP kosztów zastępstwa procesowego poniesionych na tym etapie postępowania (k. 391 – 345).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu wobec braku przekonujących argumentów mających świadczyć o nierozpoznaniu bądź wadliwym rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, a w konsekwencji mogących uzasadniać uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, czy też dokonanie innej, wyrażonej w postulatach apelacji zmiany tego orzeczenia.

Wystarczającą przyczyną oddalenia powództwa wytoczonego w tej sprawie był przedawniony charakter dochodzonych nim roszczeń. W tej sytuacji uzasadnione było formułowanie zarzutów dotyczących wyłącznie prawidłowości dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny w tym zakresie. Ta część zarzutów, która została odniesiona do sfery merytorycznej oceny żądań pozwu pozostawała zatem zbyteczna i nie była w stanie odwrócić skutków procesowych wynikłych

z uwzględnienia zarzutu przedawnienia, a przez to na tym etapie postępowania nie wymagała szczegółowego omówienia.

Zgłoszenie przez stronę pozwaną tego rodzaju zarzutu uzasadniało przeprowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia okoliczności niezbędnych z punktu widzenia przesłanek determinujących jego rozpoznanie, a w szczególności przewidzianego w art. 442¹ § 1 zd. I k.c. momentu rozpoczęcia biegu trzyletniego terminu a tempore scientiae, który oznacza czas uzyskania przez poszkodowanego wiedzy o szkodzie, stanowiącej źródło jego roszczeń i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Zwalniało jednocześnie Sąd Okręgowy z obowiązku rozpatrzenia zasadności tych roszczeń oraz przeprowadzania dowodów służących ich wykazaniu, zwłaszcza że zarzut okazał się skuteczny. Wynika z tego, że Sąd Okręgowy prawidłowo ukierunkował postępowanie dowodowe na poczynienie ustaleń pozwalających na ocenę zarzutu przedawnienia, mając zaś na uwadze, że na możliwość wystąpienia

z niniejszym pozwem mógł wpływać stan psychiczny powoda, zasadnie dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa w celu jego zbadania. Sąd Okręgowy, mimo odmiennych zapatrywań skarżącego, sprostał wówczas rygorom swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., nie uchybiając przyjętym w tej mierze regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05).

Poza sporem, również w obecnym stadium postępowania, pozostawała konieczność rozważenia biegu terminu przedawnienia w świetle art. 442¹

§ 1 k.c., podobnie jak ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności dotyczące okresów przebywania powoda w pozwanych jednostkach penitencjarnych,

z którymi należało wiązać wiedzę powoda o panujących w nich warunkach stanowiących źródło dochodzonych w tej sprawie roszczeń.

Skarżący nie zaoferował żadnych dowodów pozwalających na przyjęcie, że wiedzę w tym przedmiocie uzyskał ze wskazywanym opóźnieniem,

tj. w 2014 r. W szczególności dowodu tego nie stanowiły opinie biegłego psychologa, z których nie wynikało, by fakt izolacji penitencjarnej powoda doprowadził do jakichkolwiek nieprawidłowości w funkcjonowaniu psychicznym, czy ograniczył jego sprawność intelektualną (a więc także poznawczą). Ta natomiast została oceniona jako pozostająca w normie, a wniosków w tym zakresie skarżący nie kwestionował.

Powyższe uzasadnia stanowisko Sądu Okręgowego, że powód był zdolny do objęcia swą świadomością okoliczności doznawania zachowań godzących

w jego dobra osobiste takie, jak zdrowie, nietykalność cielesna, cześć oraz godność już w momencie ich wystąpienia, na co nie miała wpływu umiejętność określenia przysługujących mu z tego tytułu uprawnień. Zważywszy na to, że powód wielokrotnie w swoim życiu miał styczność z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości, ogólne przekonanie o możliwości realizowania swych praw na drodze sądowej nie mogło być mu obce, a nieumiejętność przywołania na ich poparcie prawidłowej podstawy prawnej nie mogła przekreślać samego faktu podjęcia tego typu działań. Ewentualny brak rozeznania w kwestii możliwości wystąpienia z konkretnymi roszczeniami z tytułu naruszenia dóbr osobistych – nawet jeśli dać wiarę twierdzeniom skarżącego, że nie znał panującej wśród współosadzonych praktyki wszczynania tego rodzaju procesów – pozostawał zatem nieistotny. Tak samo pozbawiony znaczenia był brak wiedzy co do możliwości przedawnienia się tych roszczeń. Obowiązuje bowiem zasada powszechnej znajomości prawa, realizowana przez obowiązek publikacji powszechnie obowiązujących źródeł prawa, wobec czego nie można uchylić się od skutków prawnych przedawnienia roszczenia poprzez argumentację,

że nie było się świadomym obowiązywania stosownych norm (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 listopada 2010 roku, sygn. akt I ACa 1117/10, niepubl.). Powód nie wykazał, aby w toku osadzenia nie miał dostępu do owych źródeł. Nie przedstawił również dowodu pozwalającego na uznanie, że nie zetknął się ze szczególnych przyczyn z powszechną wiedzą o możliwości składania podobnych pozwów.

Z tych też względów aktualność zachowuje osąd Sądu Okręgowego,

że powód posiadał wiedzę o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia już w chwili, gdy tej szkody doznawał, w związku z czym pozew złożony dopiero w dniu 9 września 2014 r., tj. po ponad trzech latach od zakończenia ostatniego z objętych roszczeniami okresów osadzenia powoda (30 lipca 2008 r.), zawierał roszczenia przedawnione, wywiedzione ze zdarzeń, które wystąpiły przed sześcioma laty w stosunku do daty wytoczenia powództwa, a spóźnienia tego nie mogły usprawiedliwiać żadne ze zgłaszanych przez powoda okoliczności.

Tak odległy okres dzielący bez wyraźnej przyczyny zdarzenie szkodzące od daty zainicjowania postępowania w rozpoznawanej sprawie wykluczał uznanie zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. W świetle stanowiska judykatury dopuszczalne jest jedynie niewielkie przekroczenie terminu przedawnienia (postanowienie SN z dnia 15 marca 2005 r., II UK 203/04). Nie zmienia to faktu, że skarżący nie przybliżył żadnej zasady współzycia społecznego, która miałaby decydować o takim uznaniu, podczas gdy strona, domagając się zastosowania art. 5 k.c., powinna podjąć próbę sformułowania tej zasady współzycia społecznego, z którą niezgodne w jej ocenie jest czynienie użytku z prawa podmiotowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, uznawszy podniesione przez skarżącego zarzuty za wyraz samej tylko polemiki z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami Sądu Okręgowego, oddalił przedstawną apelację po myśli art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł z zastosowaniem reguł wynikających z art. 98 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r., poz. 2261). Wysokość tych kosztów Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie § 8 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 in fine rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od powyższej zasady i tym samym nie przychylił się do wniosku apelującego o nieobciążanie go kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej zgodnie z art. 102 k.p.c.

Ocena warunków zastosowania tego przepisu każdorazowo należy do sądu, podlegając swobodnemu uznaniu, zaś ingerencja w uprawnienie sądu do przyznania przedmiotowego przywileju w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu następuje jedynie w razie stwierdzenia, że dokonana ocena jest rażąco niesprawiedliwa (postanowienie SN z dnia 23 maja 2012 r., III CZ 25/12). Wyznacznikiem zastosowania art. 102 k.p.c. jest występowanie w sprawie szczególnie uzasadnionego wypadku, który nie jest utożsamiany wyłącznie z sytuacją majątkową i życiową strony. Przepis ten nie wyróżnia kategorii osób pozbawionych wolności, mimo niewątpliwie towarzyszących im ograniczeń w możliwości zarobkowania. Stąd też podnoszone przez powoda okoliczności związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności nie mogły uzasadniać wyjątkowego potraktowania powoda i nieobciążenia go kosztami procesu, tym bardziej, że są okolicznościami w pełni zawinionymi i stanowią konsekwencję popełnionego przez powoda przestępstwa, za które został prawomocnie skazany. Powód zresztą wobec szczegółowego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, stwierdzającego przedawniony charakter dochodzonych roszczeń, winien poprzedzić wniesienie środka odwoławczego daleko idącą rozważą, której brak musiał spotkać się z konsekwencjami finansowymi.

Wynagrodzenie na rzecz pełnomocnika reprezentującego powoda z urzędu Sąd Apelacyjny przyznał stosownie do § 14 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 in fine w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714).